

**Oświadczenie złożone
przez senator Krystynę Bochenek
na 36. posiedzeniu Senatu
w dniu 2 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Zwrócili się do mnie przedstawiciele środowisk medycznych zaniepokojeni umieszczeniem w klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy między innymi takiego zajęcia zarobkowego jak działalność bioenergoterapeuty (lista zawodów stanowi załącznik do rozporządzenia ministra gospodarki i pracy z dnia 8 grudnia 2004 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy oraz zakresu jej stosowania).

Swoje zaniepokojenie argumentują następująco.

„Uznanie (...) za zawód działalności bioenergoterapeutów podważa istotę istniejącego systemu kształcenia lekarzy i weryfikacji kwalifikacji, upoważniających do świadczenia usług medycznych. Lekarz może rozpocząć działalność zawodową dopiero po ukończeniu kilkuletnich studiów medycznych, połączonych z praktycznymi zajęciami prowadzonymi pod opieką wykwalifikowanej kadry medycznej. Bioenergoterapeutom nie stawia się żadnych, potwierdzanych rzetelnymi egzaminami wymagań co do znajomości elementarnych podstaw biologii, medycyny klasycznej, psychologii, a nawet naturoterapii czy masażu. Legalizując bioenergoterapię, dopuszczamy prowadzenie działalności alternatywnej wobec profesjonalnych świadczeń lekarskich, co jest zastanawiającą niekonsekwencją państwa: jednym (lekarzom) stawiamy wyśrubowane wymagania, uznając ludzkie zdrowie za wartość zasługującą na szczególną ochronę przez wspólnotę, innym zaś (bioenergoterapeutom) pozwalamy na prowadzenie podobnej działalności bez spełnienia jakichkolwiek warunków”.

Oświadczenie podobnej treści skierowałam do pani minister Jolanty Fedak. Proszę także Panią Minister o zajęcie stanowiska wobec takiej argumentacji.

Krystyna Bochenek